

Koncepcja zrównoważonego rozwoju w turystyce

Teoria rozwoju zrównoważonego (z ang.: *sustainable development*) jest obecnie, być może, najważniejszą wśród teorii dalszego rozwoju świata. Mówi ona o takim rozwoju, który umożliwi dzisiejszym mieszkańcom ziemi zaspokoić swoje potrzeby i da tę samą możliwość przyszłym generacjom¹. Rozwój zrównoważony jest alternatywą dla dzisiejszego rozwoju przemysłowego opartego na konsumpcji, przyczyniającej się do wyniszczania środowiska naturalnego.

Przypuszczalnie rozwój zrównoważony jest jedyną alternatywą dla naszej cywilizacji. Kraje rozwinięte już go osiągnęły, czekają jeszcze kraje biedne. Czyżby teraz przyszedł ich czas na zanieczyszczenie? Miejmy nadzieję, że jednak pójdą inną drogą. Jeśli jednak zdecydują się na rozwój wzorem zachodnim, to ziemię niechybnie czeka globalne załamanie środowiska.

Doskonale ujął to Mahatma Gandhi. Zapytany o to, czy niepodległe Indie będą kopiować brytyjski model gospodarki i dążyć do osiągnięcia panującego tam poziomu życia, odpowiedział: *Wielka Brytania potrzebowała połowy zasobów naszej planety, aby osiągnąć swój wysoki standard. Ilu planet potrzebowałby taki kraj jak Indie?*²

ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY

Jednostronność tradycyjnego modelu ekonomii wzrostu gospodarczego sprawia, że wciąż powiększa się przepaść między krajami bogatej Północy, a umierającym na skutek chorób, głodu oraz pragnienia, Południem.

Wysoki poziom konsumpcji na Północy sprawia, że liczba osób z nadwagą w większości tych krajów sięga 60% społeczeństwa³. Na przeciwległym końcu skali znajdują się ci, którzy mają zbyt mało pożywienia. Zdaniem ONZ 841 mln ludzi w krajach rozwijających się cierpi na skutek złego odżywiania się i braku czystej, zdatnej do picia wody.

Według naukowych szacunków, ludność świata w 2025 r. przekroczy 8,5 mld osób. Tak ogromna liczba ludzi spowodować może dodatkowy kryzys żywnościowy, a tym samym ogromną presję na zasoby Ziemi.

Rachunek konsumpcji przewiduje jednak, że 20% społeczeństwa zużywa 80% zasobów. Więc największego problemu

nie należy dopatrywać się w liczbie ludzi, lecz w nierównomiernym rozłożeniu zasobów. I tak np. w Stanach Zjednoczonych do zaspokojenia potrzeb 1 człowieka potrzeba więcej niż 12 akrów, tymczasem na potrzeby mieszkańca Indii przeznaczona jest mniej niż 1 akr⁴.

Cechą wyróżniającą okres współczesny jest powstanie zagrożeń globalnych, takich jak: skażenie całej atmosfery (nagromadzenie gazów powodujących efekt cieplarniany, naruszenie powłoki ozonowej), kwaśne deszcze, masowe giniecie flory i fauny, nadmiar substancji toksycznych, degradacja gleby⁵.

Dzisiejszy rozwój przyczynia się także do degradacji środowiska: społecznego, kulturowego i ekonomicznego. Przystępność i patologia wzrasta z roku na rok, mimo zwiększania nakładów na walkę z nimi. Tradycja, wartości społeczne i rodzinne tracą znaczenie i zanikają. Nierównomierna alokacja środków sprawia często, że jedne kraje bogacą się kosztem innych, co wywołuje niepokoje międzynarodowe.

W świetle tych problemów wydaje się już niemożliwe ratowanie przyszłości Ziemi metodami obecnie stosowanymi. Odpowiedzią na ten stan jest koncepcja **rozwoju zrównoważonego**, której głównym postulatem jest oszczędzanie podstawowego kapitału naturalnego, występującego pod postacią różnorodności biologicznej, powłoki ozonowej etc.

Teoria ta zakłada, że dzisiejszy wzrost ekonomiczny nie może zrealizować celu, jakim jest globalny dobrobyt. Sztucznie podsycany popyt oraz konsumpcyjne podejście do życia powodują, że do zaspokojenia potrzeb bogatych społeczeństw niezbędny jest nieustanny rozwój techniczny i wzrost gospodarczy. Postęp ten w pewnym momencie doprowadzi do wykończenia zasobów naturalnych i degradacji środowiska. Konsekwencją tego będzie niemożność lepszego wykorzystania niewłaściwie zużytych surowców przez przyszłe pokolenia oraz, być może, nieodwracalne i katastroficzne zmiany w środowisku i klimacie kuli ziemskiej.

Czas koniecznego przejścia technologicznego z tradycyjnego na zrównoważony jest coraz bliższy. Jeśli moment ten, który ma nastąpić w przeciągu kilkunastu do kilkudziesięciu lat, zostanie przegapiony, to Ziemi grozić będą katastrofalne w skutkach konsekwencje.

Potrzebne okazują się integracja i całościowe planowanie zarówno na poziomie technologicznym, ekonomicznym jak i politycznym. Zakłada się więc, że jeśli celem ma być dobrobyt mieszkańców Ziemi, to nie ma innej alternatywy.

Istnieje jednak wiele problemów, wynikających z dzisiejszego szybkiego rozwoju gospodarczego, z którymi rozwój zrównoważony będzie musiał się zmierzyć.

Degradacja ta to przede wszystkim: Degradacja ekologiczna

Tabela 1: Główne wyzwania zrównoważonego rozwoju

	zanieczyszczenie	zużycie zasobów	bieda
kraje rozwinięte	<ul style="list-style-type: none"> • efekt cieplarniany • użycie toksycznych materiałów • skażone tereny 	<ul style="list-style-type: none"> • niedobór zasobów • słabe wykorzystanie surowców wtórnych 	<ul style="list-style-type: none"> • bezrobocie w miastach oraz wśród mniejszości
kraje rozwijające się	<ul style="list-style-type: none"> • emisja przemysłowa • skażona woda • brak oczyszczalni ścieków 	<ul style="list-style-type: none"> • niskie użycie zasobów odnawialnych • nadmierne zużycie wody do irygacji 	<ul style="list-style-type: none"> • migracja do miast • brak wykształconych pracowników • nierówność dochodów
kraje ubogie	<ul style="list-style-type: none"> • brak higieny • destrukcja ekosystemów 	<ul style="list-style-type: none"> • wycinka lasów • wypłukiwanie ziemi 	<ul style="list-style-type: none"> • szybki wzrost populacji • niski status społeczny kobiety • niski poziom oświaty

Źródło: Stuart L. Hart, *Beyond Greening: Strategies for a Sustainable World*, w: Harvard Business Review, styczeń – luty 1997

Zdefiniowany w 1972 r. w deklaracji konwencji ONZ zrównoważony rozwój, znalazł swoje zastosowanie w wielu dziedzinach, takich jak: architektura, gospodarka, budownictwo, zarządzanie, przemysł. Od tamtej pory powstało wiele określeń zastępczych dla zrównoważonego rozwoju, spotkać się więc można z takimi nazwami jak: *ekorozwój, rozwój przyjazny środowisku, rozwój trwały* czy też *rozwój łagodny*. Wagi tej koncepcji nie można nie docenić, zważywszy na fakt, że niemal wszystkie państwa świata podczas konferencji ONZ „Środowisko i Rozwój” w 1992 r. podpisały deklarację, która je zobowiązuje do wdrażania zasad zrównoważonego rozwoju⁶⁾.

ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY W TURYSTYCE

Model ekorozwoju dał podstawy do stworzenia idei **turystryki zrównoważonej**, inaczej też zwanej turystryką łagodną lub turystryką łagodną dla środowiska.

Zrównoważony rozwój w turystyce wychodzi naprzeciw obecnym potrzebom turystów i goszczących ich regionów, chroniąc i zwiększając przyszłe możliwości. Rozwój ten jest przewidziany jako wytyczna zarządzania wszystkimi zasobami, w taki sposób, aby ekonomiczne, socjalne i estetyczne potrzeby zostały zaspokojone przy jednoczesnym zachowaniu kulturalnej integralności, istoty procesów ekologicznych i biologicznej różnorodności⁷⁾.

Turystyką łagodną jest więc każda postać aktywności turystycznej, która wspiera integralność ekologiczną, społeczną i ekonomiczną, a także zachowuje dla przyszłych pokoleń zasoby naturalne i kulturowe terenu penetracji.⁸⁾

Zrównoważona turystyka jest jedyną alternatywą dla wyniszczającej turystyki twardej. Trzeba tu zauważyć, iż zdarza się, że turystyka masowa przybiera kształt bardziej ekologiczny od turystyki małej skali. Są to jednak sporadyczne przypadki. Zazwyczaj turystyka masowa powoduje poważną degradację środowiska i często wydaje się niemożliwe naprawienie powstałych szkód.

Współuczestnicy turystyki (zarówno turyści jak i organizatorzy) wykazują się zupełnym brakiem szacunku, wręcz arogancją w stosunku do przyrody. Gigantyczne ilości zanieczyszczeń pochodzących z hoteli trafia co roku do oceanów lub też bezpośrednio do atmosfery, zagrażając nawet najodleglejszym zakątkom Ziemi. Transport drogowy oraz ogromna ilość klimatyzatorów to tylko najbardziej rzucające się w oczy źródła emisji szkodliwych dla atmosfery substancji. Energia elektryczna, używana na działalność przedsiębiorstw hotelowych, jest poparta znikomym procentem wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Przeciętna ilość wody, zużyta w celu zaspoko-

jenia potrzeb klientów, jest dużo większa od tej, jaką zużywa lokalna społeczność. Goście hotelowi nie zdają sobie sprawy z tego, iż woda którą zużywają podczas kąpieli, to tylko niewielki procent całego zużycia wody związanego z ich pobytom. Nie zdają sobie oni sprawy z gigantycznej ilości wody, która dzień w dzień jest używana do prania pościeli i ręczników.

Z roku na rok coraz więcej gatunków jest przepisywanych z listy gatunków zagrożonych na listę gatunków wymarłych. Tymczasem wydaje się, że turyści są bardziej skłonni do zerwania rośliny, gdy dowiedzą się, że należy ona do gatunku zagrożonego! Zadziwiająca jest też łatwość, z jaką przychodzi turystom wyrzucanie śmieci na szlakach turystycznych, plażach, do rzek i jezior.

Zbyt ekspansywny rozwój turystyki prowadzi do nadmiernego wykorzystywania zasobów oraz gigantycznego zanieczyszczenia. Pojawiająca się od 30 lat turystyka, którą Tim Knowles nazywa „turystyką drugiej generacji”⁹⁾, a którą dalej będę nazywał „kolonialną”, zajmuje wciąż nowe atrakcyjne tereny, aby je wypromować, zarobić na nich fortune, zużyć i zająć następną.

Degradacja społeczna

Małe miejscowości ze względu na swoje atrakcyjne położenie zostają przekształcane w ośrodki, a nawet w aglomeracje turystyczne. Napływ turystów oraz pracowników sprowadzanych z zewnątrz powoduje wzrost anonimowości wśród lokalnej społeczności. Pociąga to za sobą wzrost obojętności, zanik zachowań prospołecznych. Kultura i tradycja przekształca się w jarmarczną atrakcję, a dawne obrzędy tracą swe znaczenie, stając się codziennym spektaklem. Zanikanie szacunku dla własnej kultury wśród lokalnej społeczności sprawia, że zaczyna ona przejmować wzorce kultury masowej. Pojawiają się więc takie zjawiska, jak przestępczość i narkomania (np. Ibiza, Dubrownik). Pokusa szybkiego wzbogacenia staje się tak silna, że rodzi niezdrową konkurencję, a ta pociąga za sobą zawiść, zazdrość, a nawet nienawiść. Kulturowe i etniczne atrybuty wielu rdzennych społeczności zostały w ten sposób utracone na zawsze. Przykładów takiego zaniedbania otoczenia możemy znaleźć na świecie wiele. Antalya w Turcji, Ibiza w Hiszpanii czy też Acapulco w Meksyku, 3 odrębne miasta, niegdyś bogate kulturowo i przyrodniczo, dziś

z powodu ekspansji turystycznej nie różnią się od siebie niczym, a kultura danego kraju uwidacznia się co najwyżej w sklepach z pamiątkami. W ośrodkach turystycznych, działających na Tahiti, Bali, Hawajach, Filipinach i w wielu innych krajach obserwuje się apatię, uczucia antyturystyczne, a nawet nienawiść w stosunku do turystów¹⁰. Turyści odebrali to, co miejscowi miłowali – jedyny w swoim rodzaju, autochtoniczny styl życia.

Degradacja gospodarcza

Pieniądże wydane przez turystów, zamiast trafiać w ręce społeczności lokalnych, najczęściej trafiają do zagranicznych tour-operatorów oraz korporacji hotelowych, zatrudniających wykwalifikowanych pracowników, sprowadzonych z zewnątrz. Wśród mieszkańców tych miejscowości najbardziej wzbogacają się ci, którzy wcześniej mieszkali blisko głównych atrakcji. Pozostali, którzy do tej pory utrzymywali się np. z wypasu owiec lub połowu ryb, tracą swoje dotychczasowe źródło utrzymania, ponieważ ich pastwiska i miejsca połowu ryb zostają przekształcone na potrzeby turystyki. Wybudowane w większości ośrodków turystycznych betonowe blokowiska-hotele nie przynoszą praktycznie żadnych zysków miejscowej populacji, a przecież to do nich te miasta należą.

Należy tu zwrócić uwagę na 3 istotne aspekty turystyki:

- Miejsca penetracji turystycznej są zazwyczaj ekologicznie bardzo atrakcyjne.
- Turystyka pełni misję pośrednika między ludźmi różnych kultur.
- Turyści zazwyczaj nie widzą tego, co dzieje się na zapleczu, dlatego w większości przypadków nie można ich winić za ich ignorancję.

Z wymienionych powodów turystyka powinna bardziej niż jakakolwiek inna gałąź gospodarki dbać o to, dzięki czemu w ogóle istnieje, czyli o środowisko przyrodniczo-kulturowe.

ZASADY ZRÓWNOWAŻONEJ TURYSTYKI

Ogólne zasady dotyczące proekologicznej turystyki zostały ustanowione wspólnie przez Światową Radę Podróży i Turystyki (z ang.: World Travel and Tourism Council), Światową Organizację Turystyki (z ang.: World Travel Organization) i Radę Ziemi (z ang.: Earth Council). Normy te zebrano w dokumencie nazwanym **Agenda 21 dla Turystyki**¹¹.

Treść tego dokumentu mówi, że: *Ludzkość znajduje się w krytycznym momencie swoich dziejów. Jesteśmy świadkami utrwalania się dysproporcji między narodami oraz wewnątrz narodów, pogłębiającej się biedy, głodu, chorób i analfabetyzmu oraz stale pogarszającego się stanu ekosystemów, od których zależy nasz byt [...]*¹². Wytyczne zawarte w Agendzie dały początek teorii zrównoważonej turystyki. Zasady te powinny być wdrażane na każdym szczeblu planowania, wprowadzania oraz eksploatacji przedsięwzięcia turystycznego.

Niektóre z zasad zawartych w Agendzie 21¹³:

- Turystyka powinna kreować otwartość i tolerancję poprzez zbliżanie ludzi różnych ras i narodowości, a także poprzez przyjęcie roli edukacyjnej.
- Rozwój turystyki nie może nadużywać zasobów przyrody. Musi szanować i rozumieć kruchą równowagę ekosystemu.

- Turystyka powinna przyczyniać się do ochrony rdzennej kultury i tradycji. Powinna wzbudzać w turystach oraz organizatorach świadomość zjawisk zachodzących w otoczeniu.
- Ludność miejscowa powinna brać czynny udział w kreowaniu turystyki, a także czerpać z niej korzyści ekonomiczne.
- Organizacja turystyki powinna sprzyjać oszczędności energii elektrycznej, wody oraz wtórnemu przetwarzaniu surowców. Pracownicy, mieszkańcy i turyści powinni być zachęceni do zachowań proekologicznych.

Ekorozwój zakłada solidarność, wzajemny respekt i aktywny udział wszystkich podmiotów w planowaniu, zarządzaniu oraz dzieleniu się zyskami z turystyki. Turystyka musi wcielać w życie te postulaty, aby mogła cieszyć się mianem zrównoważonej. Normy te trudno jest wdrożyć na obszar turystyki konwencjonalnej z powodu jej masowej skali i konieczności dokonania przekształceń, wymagających dużych nakładów finansowych (brakuje jednak świadomości, że często wiele z tych inwestycji posiada krótki okres zwrotu). Zasady zrównoważonego rozwoju udaje się jednak czasem wprowadzać w obrębie nowych form turystyki, takich jak: eko- i agroturystyka czy też turystyka przygodowa, dlatego też często wpisywane są one w obręb turystyki zrównoważonej.

Wypada tutaj jednak stanowczo podkreślić, że wymienione formy turystyczne nie zawsze funkcjonują zgodnie z zasadami trwałego rozwoju, dlatego w dużej ilości przypadków nie powinny cieszyć się mianem turystyki zrównoważonej. Brak tej zgodności może wynikać ze słabego umocowania prawnego, niskiej świadomości współuczestników nt. wpływu turystyki na środowisko, ze słabego postępu turystyki jako nauki, a także chęci szybkiego zysku (niejednokrotnie przedrostek eko- i agro- jest wykorzystywany wyłącznie jako chwyt reklamowy).

W świetle wymienionych wyżej faktów niełatwo jest być optymistą. Trzeba jednak mieć nadzieję, że w krótkim czasie postęp techniczny posunie się do przodu, odkrywając nowe sposoby utylizacji śmieci, oszczędzania zasobów oraz ekologicznego transportu. Do tego momentu organizatorzy turystyki powinni się naprawdę zastanowić nad istniejącymi już możliwościami, takimi jak transport kolejowy czy też alternatywne źródła energii elektrycznej.

Jako że w tworzeniu produktu turystycznego bierze udział wiele podmiotów, takich jak: biura podróży, przewoźnicy, przedsiębiorstwa hotelarskie, dostawcy żywności, proekologiczna polityka nie powinna interesować tylko tych, którzy mają bezpośredni kontakt z turystami, lecz wszystkich, którzy z turystyki czerpią korzyści. Każda firma może wprowadzić zasady zrównoważonego zarządzania. Mamy wtedy do czynienia z ekologicznym biurem podróży, ekohotelem, producentem żywności ekologicznej czy też w końcu z ekowioską.

EKOPRODUKT TURYSTYCZNY

Na **produkt turystyczny** składa się wszystko to, co turysta kupuje i czym się zajmuje na miejscu pobytu wraz z usługami towarzyszącymi, które mu te działania umożliwiają.

Z **ekoproduktem** mamy do czynienia, jeżeli produkt ten: w najmniejszym możliwym stopniu wykorzystuje składniki przyrodnicze; bazuje na lokalnych zasobach naturalnych, materialnych i ludzkich; charakteryzuje się czystą technologią wytwarzania; służy zdrowiu i jest przyjazny środowisku¹⁴.

Jak wynika z definicji na ekoproduct turystyczny składają się w głównej mierze 3 czynniki:

- środowisko naturalne,
- społeczność lokalna,
- infrastruktura.

WYKORZYSTANIE DÓBR PRZYRODY

Jolanta Kamieniecka w *Raporcie o zmianach możliwych i potrzebnych*¹⁵⁾ podaje, że udział turystyki w globalnej degradacji środowiska wynosi 5 – 7%. Choć są to dane szacunkowe, to nie wolno ich ignorować. Paradoxem turystyki można więc nazwać fakt, iż opiera się ona na walorach przyrodniczych, do których niszczenia sama się przyczynia. Takie bezpośrednie oddziaływanie człowieka na przyrodę, spowodowane jedną konkretną działalnością, taką jak np. agroturystyka, nazwane zostało **antropopresją**. Działalność ta jest zespołem czynników, które nazywamy czynnikami **synantopizacji**. Mogą one przejawiać się w wielu formach: deptanie trawy, emisja toksycznych związków, zrywanie kwiatów, zakłócanie spokoju zwierzętom¹⁶⁾.

Turystyczny nacisk na przyrodę – antropopresja

Aby móc zawsze korzystać z dobrodziejstw, jakie daje nam przyroda, konieczne jest ciągłe kontrolowanie nacisku, jaki wywiera na nią działalność turystyczna oraz minimalizowanie go poprzez stosowanie metod zrównoważonego zarządzania.

Istnieją 2 granice związane z turystyką, których nie powinno się przekraczać. Tymi granicami są: **chłonność naturalna** oraz **ekologiczna pojemność turystyczna**¹⁷⁾.

- **Chłonność naturalna:**

Maksymalna liczba turystów mogących swobodnie penetrować dany obszar bez obawy powstania w nim ujemnych zmian ekologicznych.

- **Ekologiczna pojemność turystyczna:**

Dotyczy bezpośrednio infrastruktury. Jest to stopień, do jakiego ekosystem, krajobraz lub region turystyczny mogą tolerować różne skutki rozwoju turystyki i związanej z nią infrastruktury bez utraty atrakcyjności i istotnych walorów.

Przekroczenie którejkolwiek z tych granic doprowadza do **obciążenia otoczenia**, które znów prowadzi do nieodwracalnej w skutkach degradacji. Obciążenie otoczenia jest to równanie, zwracające uwagę na główne czynniki nacisku na środowisko, jakie kładzie firma lub kraj:

$$OO = P \times B \times T$$

Gdzie:

OO – obciążenie otoczenia

P – populacja

B – bogactwo lub też standard życia

T – technologia i jej wpływ na środowisko

Równowaga oznacza zmniejszenie do minimum wyniku tego równania. Może to być dokonane na 3 sposoby¹⁸⁾:

- Zmniejszenie populacji – oznacza to, w przypadku turystyki, utrzymywanie optymalnej liczby gości.
- Zmniejszenie bogactwa (konsumpcji). To rozwiązanie mogłoby jednak zwiększyć problem, gdyż bieda wiąże się często bezpośrednio z wzrostem populacji a w przypadku turystyki oznacza to niższe ceny, z czym wiąże się zwiększenie napływu turystów.
- Zupełna zmiana technologii. Oznacza to w przypadku turystyki wdrażanie przyjaznych dla środowiska technologii charakteryzujących się oszczędnością surowców i energii oraz minimalną ilością zanieczyszczeń.

Dokładne określenie nacisku na przyrodę nie jest zadaniem łatwym, gdyż wymaga ono gruntownej wiedzy biologicznej lub ekologicznej i szerokich badań oraz obserwacji dokonywanych

przez specjalistów. Badania te są z jednej strony potrzebne i interesujące, z drugiej zaś kosztowne. Wydaje mi się, że doskonałym rozwiązaniem jest turystyka wolontaryjna (z ang.: voluntary tourism).

Wiele firm turystycznych, takich jak Instytut Earth Watch¹⁹⁾, co roku wysyła tysiące studentów na wakacje, które nie polegają na swobodnym spędzaniu czasu, lecz na interesującej, aczkolwiek ciężkiej, pracy badawczej. W ten sposób studenci badają np. życie delfinów, pracują przy wykopaliskach archeologicznych lub też badają stan rafy koralowej. Prace badawcze wykonują pod okiem profesjonalistów z danej dziedziny. Niektóre uniwersytety traktują te badania jako zaliczenie przedmiotu, co jest dla studentów dodatkową zachętą.

Zarządzanie dobrami przyrody

Przy zarządzaniu dobrami przyrody należy zwrócić uwagę na kilka istotnych zagadnień, co umożliwi przyrodzie swobodną egzystencję, a turystom da szansę korzystania z jej dobrodziejstw.

Najczęściej wymienianymi zagadnieniami z zakresu zarządzania dobrami przyrody są:

- **Swobodne poruszanie się turysty po okolicy**

Dobrze oznaczone trasy turystyczne pozwalają turyście skupić się na pięknie przyrody, zaspokajają jego ciekawość oraz zapobiegają wychodzeniu na tereny chronione czy też „delikatne”. Trasy najlepiej oznaczać tabliczkami oraz drogowskazami, aczkolwiek na niektórych terenach, gdzie przestrzeń są wyjątkowo rozległe, same tabliczki nie wystarczają. Tak dzieje się np. w górach Bułgarii, gdzie rozległe łąki często pozbawione są szczególnych punktów odniesienia, a zbyt mała liczba turystów nie jest w stanie wydeptać widocznej ścieżki. W górach tych zainstalowano sieć tyczek wysokości ok. 3 m. Na każdej z tyczek napisany jest azymut do następnej. Oczywiście spacer w takich warunkach wymaga kompasu, który jednak można łatwo zakupić w podgórskich miejscowościach.

Tabliczkami mogą być opisane zarówno okoliczne miejscowości, zabytki architektoniczne, szczególnie wartościowe miejsca przyrodnicze, ale także i szczególnie chronione miejsca. Przy tych ostatnich należy umieścić także informację o wskazanym sposobie zachowania. Trasy turystyczne często nie muszą być tworzone od podstaw. Wiele szlaków można utworzyć poprzez zaadaptowanie i oznakowanie ścieżek komunikacyjnych lub też pasterskich, wydeptanych przez okolicznych mieszkańców. W ten sposób turyści nie tylko mają możliwość swobodnego poruszania, lecz także mogą wyobrazić sobie życie ludzi, którzy te ścieżki wydeptywali.

- **Nietoksyczne środowisko**

Inną szkodę w środowisku mogą wywołać środki chemiczne i zanieczyszczenia (np. toksyczne środki czyszczące, sztuczne nawozy, emisja trujących gazów). Działania środków chemicznych zazwyczaj nie jesteśmy w stanie zaobserwować bez szczegółowych i długoletnich badań, co powoduje ich szczególnie niebezpieczeństwo. Środki te wraz z wodą przedostają się do rzek, a następnie do mórz, co sprawia, że powodują one skutki globalne.

Minimalizować użycie wszelkich środków chemicznych można używając tradycyjnych i przetestowanych środków naturalnych, które wprawdzie często wymagają większego nakładu pracy oraz pieniędzy i są słabsze w działaniu, lecz których trudno jest nie docenić, jeśli się weźmie pod uwagę ich niską szkodliwość dla otoczenia.

Ogromny wpływ na toksyczność powietrza ma także transport drogowy. Turyści, coraz bardziej ceniąc sobie niezależność i komfort, rezygnują z przewozów autokarowych na rzecz samo-

chodów osobowych. Korki, tworzące się na głównych trasach dojazdowych najpopularniejszych miejscowości wypoczynkowych, ciągną się czasami wiele kilometrów. Nawyki kierowców są jednak trudne do zmienienia i nie łatwo jest ich namówić na transport publiczny, szczególnie jeśli system informacji komunikacyjnej jest słaby. Zbyt gęste i niejasne mapy tras autobusowych i tramwajowych tylko zniechęcają potencjalnych pasażerów.

Nie rozwinął się także transport turystyczny trasami kolejowymi. Wynika to głównie z braku umów międzynarodowych oraz wysokich opłat czarterowych. Jest to tym bardziej trudne do zrozumienia, jeśli się zwróci uwagę na różnicę komfortu podróży autokarami i pociągami.

Istnieje wiele innych metod minimalizujących możliwość przedostania się środków toksycznych do środowiska. Metody mogą się czasami wydawać wręcz prymitywne. Jednak jeśli chodzi o ich skuteczność, to nie można im zbyt wiele zarzucić.

W celu minimalizacji toksycznego nacisku na środowisko należałoby²⁰⁾:

- Używać środków z certyfikatami ekologicznymi (naturalne nawozy).
- Korzystać ze środków, takich jak: sól, ocet (np. ocet można otrzymać ze sfermentowanych resztek wina i soków) i soda do czyszczenia okien, podłóg i elementów metalowych.
- Jeśli jest to możliwe, korzystać z uprzejmości zwierząt, takich jak biedronki lub iguany do walki ze szkodnikami.
- Zachęcać turystów do korzystania z komunikacji publicznej, poprzez tworzenie systemów informacji o sieci połączeń.
- Promować transport kolejowy na trasach dłuższych, a rowery na krótszych (tworząc ścieżki rowerowe i wspierając wypożyczalnie rowerów).
- Tworzyć parkingi przed miejscowościami, a nie w ścisłym centrum.
- **Niewielki stopień przekształcenia przez człowieka**

Wyjątkowy krajobraz składa się z wielu czynników, takich jak: specyficzne ukształtowanie terenu, rzeki, jeziora, wybrzeża morskie, a także warunki klimatyczne i regionalna architektura. Czynniki te, w większości przypadków, nie mogą być kształtowane przez człowieka.

Praktycznie każde miejsce na Ziemi, które jest w minimalnym stopniu tknięte ręką człowieka, ma w sobie coś wyjątkowego. Organizatorzy turystyki często jednak popełniają błąd. Mianowicie, chcąc ułatwić pobyt turystom, pokrywają teren mniejszymi lub większymi zabudowaniami, np. bazy gastronomicznej. Dlatego nie można przesadzać, jeśli nasz krajobraz należy do głównych atrakcji turystycznych.

Czynnikiem krajobrazu, na który człowiek ma największy wpływ, jest architektura. Ośrodki turystyki wiejskiej powinny cechować się wiejskim i regionalnym charakterem architektonicznym. Wychodząc z tego założenia można stwierdzić, iż budownictwo musi być architektonicznie zgodne z historycznymi kanonami regionu. Kiedy wśród domów o tradycyjnej architekturze postawimy budynek z innej kultury lub epoki, spowodujemy dysonans zbytnio rzucający się w oczy.

- **Bogactwo i różnorodność biosfery**

Badaniem złożoności biosfery człowiek zajmuje się dopiero od niedawna. W dzisiejszych czasach, kiedy z roku na rok ginie coraz więcej gatunków, zaczynamy sobie powoli zdawać sprawę z kruchości i zawłości powiązań międzygatunkowych. Każdy gatunek na Ziemi ma swoją konkretnie ustaloną pozycję w łańcuchu zależności, który nazywamy łańcuchem pokarmowym. Łańcuch ten niejednokrotnie był modyfikowany przez przyrodę w momentach, w których okazywało się, że jakiś ga-

tunek nie jest w stanie przeżyć w istniejących warunkach i należy go „zastąpić” innym gatunkiem, który ponownie zamknie łańcuch pokarmowy. Wymiana takiego gatunku trwała jednak tysiące lat, gdy tymczasem, w dzisiejszych warunkach, musiałaby ona odbywać się w ciągu kilku dni. Tymczasem problem nie leży tylko w masowym wymieraniu gatunków, ale także i we wprowadzaniu nowych gatunków nie mających naturalnych konkurentów.

Przykład:

Do zatoki w Stari Grad na wyspie Hvar w Chorwacji przedostały się algi z gatunku *Caulerpa Taxifolia*. Prawdopodobnie przedostały się z tropików wraz z wodą balastową, którą statki spuszczały w tym regionie przed wypłynięciem do portu w Splicie.

W bardzo krótkim czasie opanowały powierzchnię 30 ha, wypierając z nich niemalże wszystkich przedstawicieli jeży morskich, gąbek, koralu i ryb. Algi te znalazły się w środowisku, w którym nie mają sobie równego konkurenta i w którym żadne zwierzę się nimi nie żywi.

Problem ten w Chorwacji należy do 1 z 10 największych problemów ekologicznych. Chociaż próbowano wielu metod walki z tym szkodnikiem, to nie przyniosły one większych rezultatów. Ostatnia próba polegała na rozłożeniu czarnej folii na powierzchni morza w celu zablokowania algom dostępu do promieni słonecznych. Szybko jednak okazało się, że roślina ta potrafi wegetować w ciemnościach nawet 3 miesiące²¹⁾.

Dzisiaj zatoka jest podwodną pustynią, a sama miejscowość, która wcześniej żyła z turystyki, poszukuje nowej drogi na trudną przyszłość.

Gatunki zagrożone należy obejmować szczególną ochroną, gdyż nieprzewidywalne są skutki zniknięcia któregośkolwiek gatunku z biosfery. Ochronę tę można prowadzić stosując oznakowane strefy i tłumacząc turystom, dlaczego nie należy do nich wchodzić. Tymczasowe strefy ochrony można też tworzyć w przypadku zaobserwowania gniazd lub siedlisk, w których są młode, nieumiejące się bronić ani uciekać przed niebezpieczeństwami. Zagrożone rośliny można oznakować małą tabliczką z krótką informacją na jej temat.

Zarówno miejscowa ludność jak i turyści powinni być informowani o ważnych problemach ochrony środowiska i o specyfice miejsca, w którym się znajdują (broszury, spotkania informacyjne, spacer z przewodnikiem). Wbrew pozorom informacje i oznaczenia spełniają swoją rolę lepiej niż ścisły nadzór. Należy informować turystów o negatywnych skutkach dokarmiania zwierząt. Zwierzęta takie tracą czujność i stają się łatwym łupem, a przyzwyczajone do dostatku jedzenia często rezygnują z migracji zimowej.

Przykład:

90% z pośród 250 stref ochrony środowiska patronowanych przez UNESCO jest wykorzystywanych mocno poniżej progów chłonności naturalnej. Ekosystem w tych strefach posiada wyjątkowe warunki do życia²²⁾. Nie dzieje się tak dlatego, że UNESCO zatrudnia wielu strażników, lecz dlatego, że sam znak patronatu UNESCO i sensowny regulamin wywołują u turystów proekologiczne zachowania.

- **Możliwość obcowania ze zwierzętami**

Turystom w ośrodkach turystyki wiejskiej należy umożliwić kontakt ze zwierzętami hodowanymi poprzez budowę zagród w łatwo dostępnych i widocznych miejscach. Taki kontakt jest szczególnie ciekawy i ważny dla dzieci.

PRAIA DO FORTE

Ośrodek wypoczynkowy Praia do Forte, leżący w stanie Bahia w Brazylii, jeszcze w latach 70-tych XX w. był małą wsią rybacką. W tej chwili jest jednym z bardziej ekspansywnych ośrodków turystyki, wspierających ochronę przyrody. Współpracując z organizacją TAMAR (skrót od portugalskiego: *tartaruga marinha* – żółw morski), ośrodek ten przyczynia się w znacznej mierze do ochrony żółwi morskich. Do r. 1979 w żaden sposób nie chroniono tego gatunku. Żółwie morskie stały się rzadkością. Samice wychodzące na plażę w celu złożenia jaj zabijano, a ich jaja wykradano. Żółwie ginęły także w sieciach rybackich.

W latach 80-tych XX w. wprowadzono w Praia do Forte system edukacji proekologicznej, a rybakom z wioski nadano statut strażników ekologicznych. Ich zadaniem stało się patrolowanie swojej części plaży, w celu identyfikacji i oznaczenia gniazd żółwi. Jaja, które są złożone na 13 km odcinku plaży niepublicznej, pozostają na swoim miejscu. Gniazda, znajdujące się na 3 km odcinku plaży publicznej, są przenoszone w bezpieczne miejsca.

Strażnicy mają też za zadanie wybieranie słabszych jaj i odnoszenie ich do stacji badawczej, gdzie trafiają one do inkubatorów. Zaprzestano także spożywania jaj żółwi. Mieszkańcy ośrodka za znalezione jajo żółwia dostają w zamian jajko kurze.

Projekt ochrony żółwi zarabia na sobie poprzez sprzedaż koszulek z obrazkiem żółwia, figurek żółwi i filmów wideo o życiu tych zwierząt.

Ośrodek cieszy się większą popularnością niż którykolwiek inny w sąsiedztwie. Turyści bardzo cenią sobie możliwość oglądania żółwi składających jaja, a także chętnie pomagają przy odprowadzaniu młodych do morza oraz wszelkich innych czynnościach, związanych z ochroną tego gatunku.

Ośrodek Praia do Forte w 1996 r. zdobył Narodową Nagrodę Ekologicznej Turystyki od edukacyjno-treningowej organizacji SENAC, co dla ośrodka oznacza dodatkową możliwość marketingową²³⁾.

Jest to wskaźnik dobrobytu, uwzględniający nie tylko średnie spożycie, ale również podział dóbr i degradację środowiska, uwzględnia też „długoterminowe szkody ekologiczne”, takie jak zanikanie warstwy ozonowej czy efekt cieplarniany²⁵⁾. Potrzeba zmiany pojmowania rozwoju jest niewątpliwa, gdyż od niej zależy przyszłość ludzi.

Norman Lewis w swojej książce *Odgłosy starego morza* opisuje doświadczenia byłego rybaka, który zatrudnił się w rozwijającym się ośrodku wypoczynkowym w miejscowości Farol w Hiszpanii. Mówi on – *Nawet uśmiech jest towarem. Musisz się uśmiechać przez cały czas. To jest napisane w cenniku [...] Dostajemy peseta za uśmiech i pięć pesetów za powiedzenie „dzień dobry pani”, „dzień dobry panu”, „miło was widzieć ponownie”. Można swobodnie powiedzieć, że sprzedaliśmy nasze dusze.*²⁶⁾

Rozwój turystyki może mieć olbrzymi wpływ na lokalną społeczność. Degradacja środowiska, spowodowana rozwojem turystyki, może zmniejszyć lub uniemożliwić dostęp do wielu zasobów, takich jak: ziemia, woda czy lasy, od których do tej pory zależało ich życie. W wielu przypadkach ludzie zostają przesiedleni z powodu budowy nowej infrastruktury. Ludność lokalna, która na początku wita pojawiającą się turystykę jako źródło zatrudnienia, zarobków i rozwoju, odkrywa, że turystyka nie przynosi oczekiwanych korzyści. Mimo iż hotele faktycznie dają nowe miejsca pracy w wielu sektorach, to posady te najczęściej nie są przeznaczone dla miejscowych społeczności, gdyż brakuje im umiejętności i kwalifikacji. Większość z przychodów nigdy nie trafi do tej grupy społecznej z powodu obcego pochodzenia firm turystycznych oraz używania przez nie importowanych towarów. W końcu intensywność naporu turystów i pracowników turystyki na kulturę i tradycję może zrodzić konflikty i antyturystyczne uczucia u lokalnych mieszkańców.

Relacje pomiędzy rozwojem turystyki i lokalną społecznością zależą oczywiście od skali rozwoju tejże turystyki, a także od poziomu rozwoju gospodarczego i socjologicznego danej społeczności. Nacisk jednak zawsze występuje i należy go właściwie ukierunkowywać.

Aby można było doprowadzić do dobrobytu, rozwój turystyki musi się odbywać przy bezpośrednim udziale lokalnej społeczności i z uwzględnieniem jej wizji, a także przy zwiększonej świadomości turystów.

Turystyka zrównoważona zajmuje się pojęciem dobrobytu społecznego, czyli takiego, który nie jest wyznaczony tylko przez aspekt ekonomiczny, lecz także przez inne aspekty związane z życiem.

SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA

*Kultura jest pakowana, wyceniana,
i sprzedawana jak budynki,
bary szybkiej obsługi i usługi hotelowe.
Greenwood Davydd²⁴⁾*

W dzisiejszych czasach dobrobyt człowieka oraz narodów mierzymy według wysokości Produktu Krajowego Brutto (PKB). Wskaźnik ów nie może jednak być prawidłowym odzwierciedleniem stanu dobrobytu w danym kraju, ponieważ do wartości PKB niewliczane są pozaekonomiczne takie działania negatywnie wpływające na stan środowiska, jak wycinanie lasów itp. Zaproponowano nowe wskaźniki, takie jak HDI (z ang.: *human development index*), czyli wskaźnik rozwoju człowieka. Obejmuje on takie elementy, jak np. długość życia czy poziom wykształcenia lub dostęp do zasobów naturalnych, potrzebnych do przyzwoitego życia. Innym miernikiem rozwoju jest **wskaźnik zrównoważonego bogactwa ekonomicznego** Darlego Cobba – ISEW (z ang.: *Index of Sustainable Economic Welfare*).

Czynniki wpływające na zwiększanie dobrobytu w ośrodkach turystyki zrównoważonej:

- standard życia,
- atrakcyjność życia,
- kultura i tradycja.

Standard życia

Działalność kurortu ekologicznego tworzy nowy rynek pracy, który – ze względów na swoją specyficzną, proekologiczną formę – nazywa się **zielonym rynkiem pracy**²⁷⁾. W rynku tym, pośrednio lub bezpośrednio, w miarę możliwości powinni znaleźć swoje miejsce wszyscy mieszkańcy okolicy, np. stolarze, bartnicy, pasterze. Ważne jest, aby przede wszystkim maksymalnie wykorzystać i rozwijać wszelkie umiejętności, zdolności i możliwości mieszkańców wsi, nawet jeśli czasem bardziej opłacalne, z ekonomicznego punktu widzenia, byłoby skorzystanie z zewnętrznych źródeł. Zielony rynek pracy będzie inny w każdej wsi ze względu na różne formy turystyki oraz segmenty rynków turystycznych, do których adresowany jest produkt.

Tworzenie zielonego rynku pracy opiera się na zasadach zrównoważonego rozwoju. Powinien on dawać nie tylko możliwość zarobku, ale przede wszystkim stworzyć przyjazne i uczciwe warunki pracy i wynagrodzenia. Taka organizacja korzystnie wpłynie nie tylko na funkcjonowanie psychiczne i relacje społeczne, ale także na funkcjonowanie całego przedsięwzięcia.

Poniżej zamieściłem kilka postulatów, które pomogą w stworzeniu zielonego rynku pracy:

- Pracownicy powinni być dobrze traktowani i sprawiedliwie wynagradzani, co zminimalizuje ryzyko rodzenia się antagonizmów z ich strony.
- Uczciwe traktowanie wzmacnia morale tych grup, zwiększa wydajność pracy oraz buduje szacunek dla przedsięwzięcia.
- Traktowanie wszystkich na równych prawach zapobiega tworzeniu się podziałów.
- Dialog i negocjacje pozwalają wszystkim współuczestnikom zapoznać się z istniejącymi problemami oraz z istotą i wagą wprowadzanych zmian, a na dłuższą metę pozwala identyfikować się z przedsięwzięciem.
- Nauka podstaw języków wiodących wśród turystów wzmocni pewność siebie i polepszy komunikację między mieszkańcami a turystami.

Atrakcyjność życia

Wiele przewidzianych dla turystów atrakcji, najczęściej jest niedostępnych dla okolicznych mieszkańców. Zwykle spowodowane jest to ich wysoką ceną. Niejednokrotnie zdarza się, iż mieszkańcy muszą płacić za coś, z czego do tej pory mogli korzystać bezpłatnie i traktowali to jako część swojego życia. Wydaje mi się, iż dostęp do wielu atrakcji, takich jak np. obiekty zabytkowe, powinien być dla mieszkańców bezpłatny lub w cenie pokrywającej koszty eksploatacji.

Przykład:

Przykładem takiej praktyki jest Dubrownik w Chorwacji. Koszty konserwacji murów miejskich pokrywają zyski ze sprzedaży biletów wstępu oraz część budżetu miasta. Ponieważ większość podatków jest płacona przez mieszkańców, wstęp na mury został im udostępniony za bardzo niską, całoroczną opłatą.

Kultura i tradycja

Aby nie zaprzepaścić i nie zniszczyć kultury, jednego z głównych walorów miejsca, należy ją pielęgnować, chronić i szanować. Kultura nie podlega prawom ekonomii, dlatego nie może być wystawiona na sprzedaż.

Rytuály, będące spuścizną wielu pokoleń, posiadają swoją delikatną specyfikę powiązaną z konkretnym czasem i miejscem. Próba najmniejszej zmiany w tradycji, spowodowana popytem turystycznym, może wywołać utratę szacunku i wiary w jej sens, co niechybnie doprowadzi do jej zaniku.

Turyści są gośćmi i jako goście powinni umieć się dostosować do panujących zwyczajów kulturowych. Można im w tym pomóc, informując o podstawowych zasadach i regułach zachowania, panujących w danym środowisku. Mieszkańcy muszą mieć prawo do prywatności.

Turyści powinni być zachęceni do korzystania z usług wytwarzanych przez lokalną społeczność oraz do kupowania ich wyrobów. W ten sposób nie tylko stymuluje się lokalną ekonomię, ale także zachowuje tradycyjną sztukę i kuchnię.

KORPORACJA OCHRONY

Korporacja Ochrony (z ang. *Conservation Corporation*) rozpoczęła działalność z misją, która brzmi: *Korporacja Ochrony zobowiązuje się do ochrony dzikiej przyrody poprzez wprowadzanie zrównoważonego podejścia do turystyki, wciąganie lokalnych populacji w promocję ekologicznej równowagi, udostępniając turystom ekskluzywnego doświadczenia przyrody i zapewnienie inwestorom wysokich dochodów.*

W 1991 r. firma wspierała tylko 1 prywatny rezerwat przyrody, nazwany Rezerwatem Rozrywki Londolozji w RPA. W 5 lat później firma zarządzała już 23 podobnymi parkami w RPA, Zimbabwie, Botswanie oraz Namibii, przez co stała się jedną z największych ekologicznych firm turystycznych na świecie.

Korporacja skupiła się na konserwacji dzikiej przyrody i ochronie autochtonicznej kultury poprzez zwiększanie dobrobytu i świadomości. Prywatne parki dają możliwości rozwoju przez zatrudnienie okolicznej ludności oraz wspieranie jej finansowo wykorzystując utworzony w tym celu Fundusz Inwestycyjny dla Terenów Wiejskich. W ciągu pierwszych 4 lat dzięki temu funduszowi zebrano 1 mln \$; wybudowano 20 szkół podstawowych, jedną szkołę ponadpodstawową o profilu turystycznym, a także stworzono system me rytorycznego i finansowego wspomagania mieszkańców okolicy.

Korporacja Ochrony wykazuje się dużą fantazją w pokonywaniu przeszkód. Przykładem tego jest rozwiązanie problemu wyniszczania rafy koralowej w Zanzibarze, gdzie rybacy już od dłuższego czasu spierali się z hotelarzami o możliwość połowu ryb. Hotelarze uważali, że rybacy niszczą rafę koralową, która była ich główną atrakcją. Konflikt był już zaawansowany, kiedy włączyła się do debaty Korporacja Ochrony. Firma ta pomogła lokalnej mniejszości w zebraniu funduszy na zakup dużej pełnomorskiej łodzi rybackiej, na której możliwe jest wypłynięcie znacznie poza rafę i połów większej ilości ryb, kupowanych przez miejscowych hotelarzy. Problem został zażegnany w sposób satysfakcjonujący każdą ze stron.

Pieniądże zarabiane na turystach, płacących duże sumy za safari czy też możliwość zamieszkania w afrykańskiej wiosce, są dowodem na to, że ochrona przyrody i kultury w turystyce opłaca się nie tylko ze względów humanitarnych, ale także ze względów finansowych.²⁸⁾

INFRASTRUKTURA

Każda wieś posiada swój własny, niepowtarzalny charakter, kształtowany przez setki lat. Charakter ten łatwo jednak naru szyć budując nowe budynki w stylu odbiegającym od przeważającego w okolicy oraz sytuując je w niewłaściwym miejscu.

Budując jakikolwiek obiekt należy odpowiedzieć sobie na pytania: czy obiekt pasuje do stylu i tradycji miejscowych? Czy po wybudowaniu obiektu w atrakcyjnym miejscu, miejsce to zachowa swój charakter? Czy infrastruktura związana z obiektem nie zakłóci estetycznego ładu okolicy? Czy obiekt nie wywoła nadmiernego ruchu turystycznego? Czy zabudowa nie jest nadmierna i chaotyczna? Czy istnieje możliwość przekształcenia i wykorzystania istniejących już zabudowań?

Zaplecze turystyczne

Budowanie nawet najładniejszych i najbardziej tradycyjnych domów wymaga dobrego zaplanowania przestrzennego, aby została zachowana funkcjonalność otoczenia oraz aby budynek ten nie zakłócał panoramy. Planowanie przestrzenne,

szczególnie w otoczeniu bazy noclegowo-mieszkalnej, musi też uwzględnić takie czynniki jak: hałas, wibracje i prywatność. Przede wszystkim jednak infrastruktura musi być zgodna ze standardami ekologicznymi i opierać się na oszczędności zasobów. Wszystko, co zostało tu omówione, nie dotyczy tylko budynków, ale każdego z elementów infrastruktury turystycznej, czyli: instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, telefonicznej i grzewczo-chłodniczej; sieci transportowej (samochodowej, rowerowej); tras turystycznych; bazy sportowej i rozrywkowej.

Przykład:

Sieć elektryczną, telefoniczną, wodną itp. w niektórych miejscach można poprowadzić bez konieczności rozkopywania terenu, mocując ją pod zrobionymi w tym celu drewnianymi pomostami-chodnikami.

Plusami takiego rozwiązania są:

- stworzenie nowych tras spacerowych, nienaruszających szczególnie wrażliwych terenów, jak np. wydmy,
- możliwość zastosowania takiego rozwiązania na terenach, na których inny sposób poprowadzenia instalacji lub tras spacerowych byłby niemożliwy, np. tereny podmokłe,
- szybki i łatwy dostęp do instalacji w celu naprawy,
- estetyczny wygląd,
- krótki czas montażu i ewentualnego demontażu.

Oszczędność zasobów

Oszczędność zasobów powinna być praktykowana podczas budowy, jak i podczas działań ośrodków turystycznych. Podejście takie da długofalowe zyski wynikające ze zmniejszonych kosztów, a także ze względów marketingowych.

Istnieje wiele sposobów na redukcję zużycia zasobów i zminimalizowania kosztów. Najtańsze i najłatwiejsze do wprowadzenia są następujące sposoby²⁹⁾:

- głowice do pryszniców o ograniczonym przepływie,
- pasywne kolektory słoneczne służące do nagrzewania wody,
- krany i urządzenia elektryczne wyłączające się samoczynnie, gdy nie są używane,
- żarówki energooszczędne,
- magazynowanie i wykorzystywanie wody deszczowej np. do irygacji lub toalet,
- spusty kontrolujące ilość wody przy splukiwaniu toalety,
- korzystanie z kompostów oraz biologicznych oczyszczalni ścieków,
- ekonomiczna kalibracja i programowanie urządzeń i maszyn (np. zmniejszenie temperatury w lodówce o 10 °C powoduje zwiększenie zużycia energii o 25%),
- konserwacja instalacji wodnej w celu uniknięcia strat w obiegu,
- suszarki do rąk zamiast jednorazowych ręczników,
- segregacja i wykorzystanie materiałów wtórnego użytku,
- wprowadzenie systemu pomiaru zużycia energii, wody, gazu w celu identyfikacji nadmiernych zużyć,
- zamki do drzwi na kartę magnetyczną powodujące wyłączenie zasilania w pokoju po wyjściu gości,
- edukowanie pracowników w kwestii sposobów efektywnego użycia energii,
- wymiana ręczników i pościeli tylko na prośbę.

Alternatywne źródła energii

Kurort ekologiczny powinien w miarę możliwości (środowiska i finansowych) wprowadzać także metody wykorzystania

zasobów odnawialnych (np. energia słoneczna, wiatr, biomasa, energia geotermiczna). W miejscowościach charakteryzujących się dużą energią wiatru można zastosować instalacje wiatrowych turbin elektrycznych, zaś w położonych w klimacie o dużym nasłonecznieniu powinno się brać pod uwagę zastosowanie baterii słonecznych. Oczywiście są ograniczenia co do użycia tego typu instalacji. Głównym takim ograniczeniem będzie ilość godzin słonecznych w roku lub też słabo wiejące wiatry czy też niska wartość energetyczna rzek. Są to jednak faktory, które można przewidzieć na podstawie danych historycznych. Instalacja tych systemów może okazać się dość kosztowna, lecz koszty te szybko się zwracają, gdyż rachunki za elektryczność są o wiele mniejsze.

• **energia słoneczna:**

Dzisiejsze baterie słoneczne nie należą do najwydajniejszych źródeł energii. I choć istnieją już ulepszone wersje znanych nam dziś baterii, to nie są one jeszcze w użyciu, co wynika z przedłużającej się fazy eksperymentów.

Główne argumenty przemawiające za instalacją baterii słonecznych:

Użycie baterii słonecznych jest szczególnie wskazane w miejscach oddalonych od linii elektrycznych i tam, gdzie potrzebny jest prąd elektryczny o niskiej mocy.

- Baterie mogą być używane w zestawieniu z innymi źródłami energii.
- Baterie te są drogie w instalacji, lecz tanie w eksploatacji.
- Ryzyko niepowodzenia tego przedsięwzięcia jest małe, jeśli są znane dane historyczne nt. nasłonecznienia.
- Przeważnie nie jest wymagane żadne upoważnienie do ich instalacji.

Aby baterie słoneczne spełniały swoją rolę, musi na nie padać duża ilość światła. Z tego powodu w krajach takich jak Polska technologia ta wchodzi szczególnie powoli. Nie ma jednak zaleceń co do minimalnej dobowej ilości godzin słonecznych, gdyż wydajność baterii jest zależna od systemu ich zamocowania (bateria słoneczna obraca się wraz ze słońcem lub stoi w miejscu), wielkości poboru prądu oraz pojemności akumulatorów magazynujących zebraną energię³⁰⁾.

• **energia wodna:**

Wykorzystanie energii wodnej wymaga większych nakładów finansowych oraz pozwoleń zarówno na budowę, jak i na eksploatację. Budowa gigantycznych tam wodnych została ostatnio zaniechana z powodu ogromnych nakładów finansowych oraz większego niż przypuszczano wpływu na środowisko, jakie tamy te powodują. Zaczyna się jednak coraz częściej zauważać korzyści płynące z budowy mniejszych elektrowni wodnych, które z jednej strony wytwarzają prąd, a z drugiej przyczyniają się do regulacji poziomu rzek. Szczególnie kraje skandynawskie należą do tych, w których instalacja elektrowni wodnych należy do wysoko opłacalnych. Wynika to przede wszystkim z dużej energii rzek w tym rejonie, które mają duży przepływ oraz znaczne różnice poziomów.

Główne argumenty przemawiające za instalacją małych elektrowni wodnych:

- Jest to technologia dobrze poznana.
- Dobrze zaplanowane elektrownie wodne cieszą się długim okresem eksploatacji oraz niską szkodliwością dla środowiska.
- Turbiny mogą być zainstalowane na tamach już istniejących.
- Woda deszczowa zebrana w tych zbiornikach może przez długi okres być wykorzystywana do irygacji etc.

• **energia biomasy:**

Energia biomasy jest to energia, jaką posiada w sobie masa pochodzenia organicznego. Mogą to być odchody zwierząt (głównie roślinożernych), drewno, kompost. Energia ta jest energią odnawialną, kiedy produkuje się taką samą ilość biomasy, jaką się zużywa. Jest to źródło energii możliwe do zastosowania praktycznie w każdym miejscu na kuli ziemskiej.

Jest wiele sposobów wykorzystania biomasy, zarówno w dużej skali, jak i małej. Zamiana energii biomasy na energię cieplną lub elektryczną może odbywać się poprzez spalanie, reakcje chemiczne, biologiczne oraz biochemiczne. Zazwyczaj produktem pośrednim będzie energia cieplna lub też biogazy (etanol, metanol), nadające się do wielu urządzeń takich jak: piece, bojler czy też turbiny elektryczne.

Przykład:

Polska firma Jero s. c. specjalizuje się w produkcji sadzonek wierzby krzewiastej (łac. *Salix Viminalis*), którą nazywa **zielonym węglem**. Roślina ta, raz posadzona, wydaje plon przez ok. 27 lat, co roku dając z jednego hektara od 30 do 40 t biomasy. Jej kaloryczność przy spalaniu jest niewiele mniejsza od kaloryczności węgla kamiennego. Przy spalaniu tej rośliny nie wydzielają się szkodliwe substancje, a popiół jest idealnym nawozem do dalszej produkcji³¹.

• **energia wiatru:**

Mikroelektrownie wiatrowe są jednym z wydajniejszych sposobów uzyskiwania energii elektrycznej. Zastosowanie tej metody jest jednak kosztowne oraz wymaga specyficznego klimatu. Elektrownie takie zastosować można głównie w terenach nadmorskich lub też górskich, cechujących się dużą ilością wiatrów. Typowe, nowoczesne turbiny wiatrowe wytwarzają przy dogodnych warunkach wystarczająco dużo prądu do zasilenia od 600 do 1000 gospodarstw domowych. Moc generatorów jest funkcją kwadratową do siły wiatru, co oznacza, że dwukrotnie mocniejszy wiatr wytworzy 4 razy silniejszy prąd. Funkcją ta jest główną wytyczną przy wyborze lokalizacji umieszczenia turbiny. Wiatr mierzony przez kilka lat musi mieć zanotowaną minimalną średnią wartość 22 km/h, aby instalacja się opłacała. Dodatkowym plusem tej instalacji jest łatwość demontażu oraz możliwość przeniesienia jej w inne miejsce. Elektrownie wiatrowe, w jakiegokolwiek skali, wymagają tak samo jak i elektrownie wodne, pozwoleń administracyjnych na budowę oraz działalność³².

Istnieje kilka innych źródeł energii alternatywnej, o których nie będę tutaj wspominał, gdyż budowa elektrowni wykorzystująca te źródła jest albo zbyt droga, albo wymaga specyficznych warunków klimatycznych i geologicznych.

Wymienione wyżej sposoby otrzymywania energii są często inwestycjami o dość dużych wymaganiach finansowych, a także niejednokrotnie wytwarzany przez nie prąd ma niskie parametry (baterie słoneczne), lecz w świetle postępu technologicznego należy spodziewać się, że w przyszłości technologie te staną się o wiele tańsze i wydajniejsze.

Miroslaw Szwajcarzewski
Targowa 7
42-100 Kłobuck
Mirek_sz@yahoo.com

1 http://www.sustainable-development.gov.uk/what_is_sd/what_is_sd.htm, uzyskano: październik 2003.
2 Chojnowski R., *O potrzebie ekorozwoju*, w: „Zielone Brygady”, grudzień 2002, s. 12.
3 Zych H., *Choroby cywilizacyjne*, w: „Gazeta Pacjenta”, nr 1/2002.

4 Stuart L. Hart, *Beyond Greening: Strategies for a Sustainable World*, Harvard Business Review, styczeń – luty 1997, s. 67.
5 Konrad Waloszczyk, *Planeta nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997 r.
6 Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i rozwój”, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 1998.
7 <http://www.world-tourism.org/aboutwto/eng/menu.html>, uzyskano: styczeń 2003.
8 Zaręba D., *Ekoturystyka*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000.
9 Knowles T., *Zarządzanie hotelarstwem i gastronomią*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001, s. 44.
10 Carić A., *Tourism-related crime-forms, causes and prevention*, w: *Turizam*, nr 1/99.
11 *Agenda 21 – for the Travel & Tourism Industry*, http://www.eco-tour.org/info/w_10145_en.html, uzyskano: styczeń 2003.
12 Stefan Kozłowski *Ekorozwój – wyzwanie XXI wieku*, PWN 2000, s. 34.
13 op. cit. 11.
14 Jędrzejczyk I., *Ekologiczne funkcje i uwarunkowania turystyki*, Wyd. Śląsk, Katowice 1995, s. 99.
15 Kamińska J., *Ekopolityka w turystyce*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, zeszyt 2/98, Warszawa 1998.
16 Jalinik M., *Agroturystyka na obszarach przyrodniczo cennych*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok 2002.
17 Ibidem.
18 Materiały z seminarium: Prof. McAdams A., *A Vision for Development of Bangladesh*, Uniwersytet Cornell, 16.4.1999.
19 Szerzej na stronie internetowej: <http://www.earthwatch.org>.
20 Sweeting J. i Sweeting-Rosenfeld A., *A practical guide to good practice*, the Center for Environmental Leadership in Business, 2003.
21 Domazet N., *Caulerpa Taxifolia – alga uboicka*, <http://www.ekologija.net/okolis/alga.htm>, uzyskano: wrzesień 2003.
22 *Turystyka zrównowazona na terenach górskich. Streszczenie konferencji*, Salzburg 2001.
23 Bowman M., *What's to Sea at Praia do Forte?*, <http://www.ecotourism.org/textfiles/praiatxt>, uzyskano: marzec 2003.
24 Greenwood D. J., *Culture by pound: an anthropological perspective on tourism as cultural commoditization* w Smith V. L., *Host an guest: the anthropology of tourism*. Filadelfia 1998, s. 179.
25 Kozłowski S., *Ekorozwój – wyzwanie XXI wieku*, PWN 2000.
26 Levis N., *Voices of the Old Sea*, Londyn 1984, s. 77.
27 op. cit., Zaręba D., 2000, s. 62.
28 Costas C., *Conservation Corporation: Ecotourism through Rural Investment, South Africa*, <http://www.ecotourism.org/bureportfr.html>, uzyskano: luty 2003.
29 Kivela J., *An insightful approach to managing hospitality and tourism organizations in the new millennium*, w: *Turizam*, nr 1/2000.
30 http://www.worldbank.org/html/fpd/energy/subenergy/solar/solar_pv.htm, uzyskano czerwiec 2003.
31 JERO s. c, http://www.jero.pl/o_firmie.php, uzyskano: wrzesień 2003.
32 Fundacja Zjednoczonych Narodów, *Enterpreneurs, clean technology and sustainable tourism*, Londyn 2003.

